

CAMPO DON BOSCO

BIULETYN INFORMACYJNY HUFCA HARCERZY "DĘBY" Z.H.P. /r.z.1918/

SERDECZNE POZDROWIENIA Z
"KOCZOWISKA BEZNADZIEJA"
OD ZASTĘPU
OBŚLIZTE GLEBOJADY :



Rudka
2-14 IX

№1 Piotr Szumny
Wojciech Nardowski

Mirosław
Dukiński

Starek Tomaszewski (Arndt)

Mirosław Milewski
Andrzej Zaleski

Tym razem w uroczej stacji harcerskiej na skraju Lasów Par-
czewskich usadowił się obóz-kurs dla kleryków harcerzy z 2 Kręgu
Starszoharcerskiego "Mafeking" w Kutnie. Po mieszanych odczuciach

cd. na str. 2

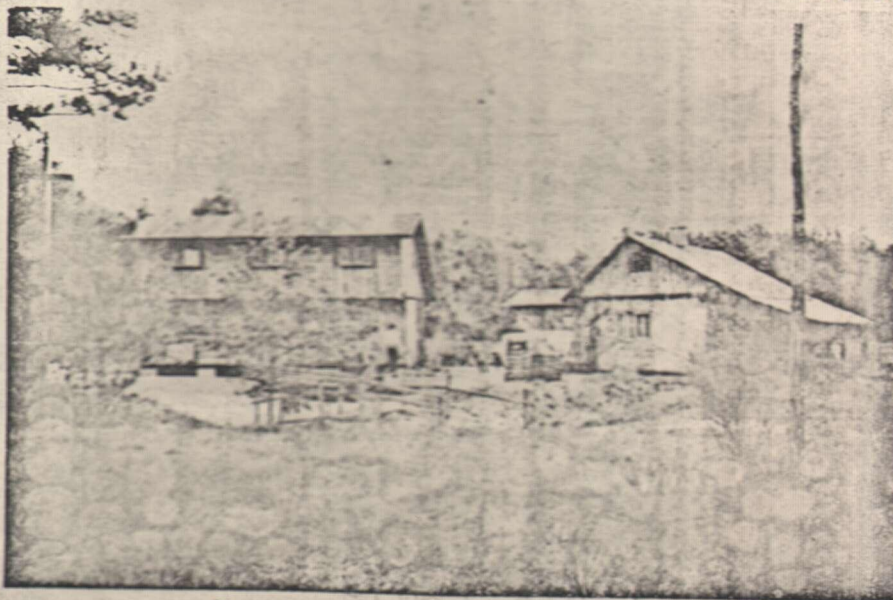
cd. ze str. 1

z obozem ubiegłorocznym, prowadzonym przez "wypożyczoną" kadrę, obecny obóz poprowadził oświadczenie Hufcowy. Obożnym był pwd. Piotr Głeskowski, kwatermistrzem - ów. Andrzej Jaworski, kucharzem - ów. Zbigniew Adamiak, kierowcą - Dariusz Gojko. Z instruktorów obecni byli jeszcze: pwd. Jarek Kubiak oraz pwd. Andrzej Zakrzewski /szef KR KKH/. Udział wzięło 21 kleryków z Kutna.

Kurs zawierał zajęcia z tradycyjnych technik harcerskich, ogniska, wyprawy i to wszystko, co niesie normalne życie obozowe. Spora grupa uczestników ukończyła próby ówika, kilku złożyło też Przyrzeczenie Harcerskie.

Kurs stanowił też pretekst do przemyślenia modelu kształcenia w kręgach kleryckich naszego Hufca. Już chyba na trwałe ukształtował się dwustopniowy model tego kształcenia: część pierwsza to kurs ogólnoharcerski /kurs śródroczny + obóz/ na poziomie stopnia ówika, realizowany w czasie studiów filozoficznych, część druga - kurs dający przygotowanie do pracy duszpasterskiej, kapelańskiej - w czasie studiów teologicznych. No i oczywiście w międzyczasie różne formy pracy harcerskiej: praca śródroczna w kręgach, prowadzenie drużyna /funkcyjni/, udział w różnych obozach itp.

K.



Stacja w Rudce Starościńskiej

O WY KOMUNISTYCZNE...

cz. II

Zapamiętałem dokładnie moje Przyrzeczenie Harcerskie, które składałem 1 XI 46 na Starym Mieście w Warszawie. Miasto było wtedy w gruzach. Dla mnie jako piętnastoletniego chłopaka było to przeżycie nie lada.

Rzadko ktoś wylatywał z drużyny.

Oświadczenie zapamiętałem tylko jeden taki wypadek. Chłopak nie potrafił się podciągnąć. Wiele rozmów z księdzem kapelanem nie dało rezultatu.

Sprawność najtrudniejsza do zdobycia to "Trzy pióra". Ja za to zdobyłem 16 innych sprawności. Zdobyte przy tej okazji umiejętności wykerzystuję do dzisiejszego dnia. Mundur przechowałem do 1965 roku. Później okazał się za mały no i nikła nadzieja, że jeszcze kiedyś...

Moim pragnieniem byłoby zorganizowanie zlotu pozostałych harcerzy z tamtej 42 ŁDH. Dlatego podaję swój adres:

Stanisław CHACHUŁA
ul. Modrakowa 44 a / 33
Bydgoszcz-Wyżyny

- O wy komunistyczne gnojki! Czego tu szukacie?
- Ale my nie jesteśmy gnojki, jest tu z nami ksiądz!
- Jaki ksiądz?
- No salezjanin...
- Zawołaj go tu!

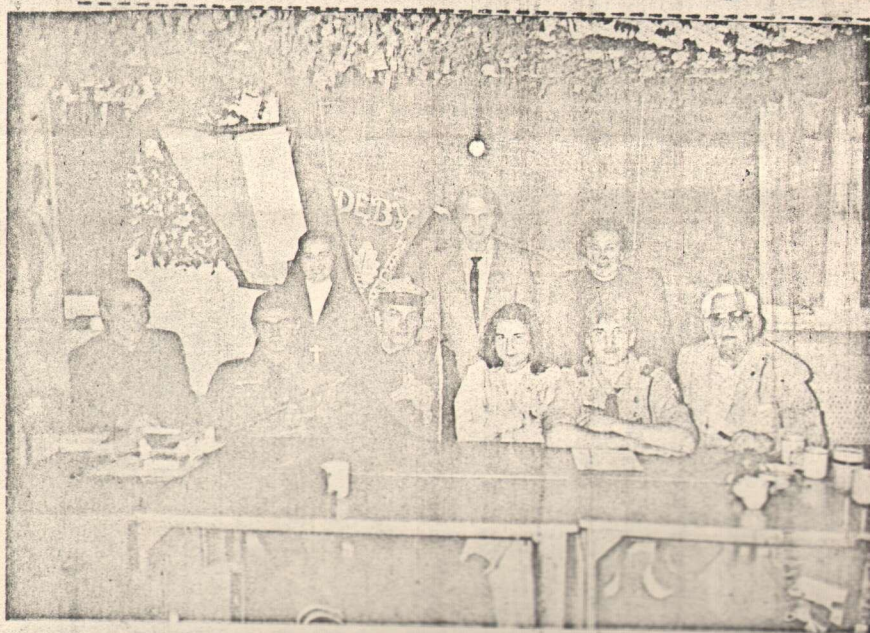
cd. na str. 3

Teraz dopiero poczułem, że powoli wracam na ziemię. Wcale nie szukałem swojej łaski, tylko pobiegłem potykając się ze strachu. Oglądałem się co chwila za siebie, sprawdzałem, czy ten drab mnie nie goni. Wparowałem, a właściwie prawdę mówiąc - tyłem prawie czokując wśliznąłem się do namiotu "Naszego Księdza". Tu szybko ulękknąłem koło łózka, które wskazał mi przebudzony Kapelan. Wytrącając mu całe zajście. Powiedziałem mu, że jesteśmy ekrażeni przez jakichś uzbrojonych ludzi. Ksiądz nie czekając na dokończenie wyskoczył z łózka i w świetle latarki zobaczyłem, że ksiądz ma czerwone slipy. Zawsze myślałem, że ksiądz musi mieć cały czarny ubiór!

Ksiądz kazał mi położyć się spać i nie wracać na wartę. Później dowiedzieliśmy się, że ksiądz resztę nocy spędził na rozmowie z tymi z lasu. Służył im także sakramentalną posługą. Dzielił się z nimi swoją troską o los naszej drużyny i w ogóle Harcerstwa w Polsce. Był to zresztą nasz ostatni obóz niedaleko Kurewa koło Koszalina. Potem zeszli na bardziej prozaiczne tematy, które dotyczyły kłopotów z zaopatrzeniem.

Podczas mojej następnej warty opanowałem łakomstwo. Za żadne skarby nie odważyłem się już wybrać do kuchni na nocną wyzerkę. Kręciłem się tylko w pobliżu namiotów drużyny. Okazało się, że przezerności nigdy za dużo. Następnego dnia po naszym dyżurze zastęp kuchenny znalazł na stole w namiocie kuchennym rozpokrowioną, wyczyszczoną świnię. Była to, jak się domyśliliśmy po pewnym czasie, odpowiedź "Leśnych ludzi" na kłopoty zaopatrzeniowe naszego Księdza.

Rozmawiał pvd. Andrzej Zakrzewski



Szczecin - spotkanie kadry po Mszy św.

"Słupsk" był w Sławnie

22 września w Sławnie odbyła się impreza, rozpoczynająca nasz nowy rok harcerski.

Spotkaliśmy się o godzinie 7.30 na dworcu PKP w Słupsku. Obecna była nasza drużyna /13 Słupska DH/ - 15 osób i 3 drużyny słupskiego ZHR. ZHP-1956 w tym roku znów się odłączył i zrobił swoją własną imprezę. W sumie ze Słupska było około 40 osób. Obecny był

także dh hm. Czesław Łukowczyk. Wyjechaliśmy ze Słupska pociągiem, w Sławnie byliśmy o 9.00. Na miejscu oczekiwali nas druhowie ze sławieńskiego ZHR. Zaprowadzili nas do internatu Zespołu Szkół Rolniczych, gdzie zjedliśmy śniadanie. Potem przemarsz zwartą kolumną do kościoła parafialnego. Wywołało to naprawdę wielkie zainteresowanie.

Podczas Mszy św. harcerze siedzieli w prezbiterium. Celebrans oczywiście serdecznie nas powitał. Obstawialiśmy całą Mszę. Modlitwa Harcerska odśpiewana była w trakcie Komunii. Po Mszy ksiądz zaprosił nas do ponownego odwiedzenia Sławna.

Później harcerze ruszyli na trasę biegu leśnego w okolicach Sławna. Bieg był bardzo ciekawy, zakończony ogniskiem. Było dużo śpiewu i radości. Impreza zakończyła się wieczorem. Moja ocena: bliższe poznanie się i odetchnięcie na świeżym powietrzu. Impreza udana!

ćw. Piotr Zawadzki

Z dawnych śpiewników...

W 1947 roku "Orla Gromada" - krąg starszoharcerski przy Salezjańskim Instytucie Teologiczno-Filozoficznym w Krakowie wydał zbiór pokazów ogniskowych "Gdy po ćwiczeniach wolny mamy czas". Będziemy starali się z tego czerpać. Dziś wiersz, który recytuje się na tle murmuranda melodii "O Panie Boże, Ojczy nasz":

Z LEŚNEJ KAPLICZKI OBOZU

Z leśnej kapliczki obozu
nad głowy kerne w pokłonie,
Hetmanke rycerskich poczyznań -
błogosławiące wzniesć dłonie.
Nas, którzy szczerą swą wolę
objawiać chcemy wciąż czynem
Zaprzyjaźń - Gratia Plena -
z Bogiem, Twym Synem.
Na zbiórkach, radach, wycieczkach -
pisz w sercach Boże orędzie.
Zejdź ku nam w iskrach ogniska,
siądź przy wieczornej gawędzie...
Na gwiazdy świetlanym promieniu
w warty najcichszej godzinie -
Nam, czuwającym w ciemności
Twój uśmiech słodki niech spłynie!
A gdy pod skrzydłem namiotu
sen zmerzy oczy znużone,
Wtedy Ty - Łaski Pełna -
pod Twoją weź nas obronę!

WIEŚCI ZE ŚRODOWISK

ALEKSANDRÓW - W dniach 4-6 października 14-osobowa grupa z Internatu Salezjańskiego LO w Aleksandrowie Kujawskim była na biwaku w Lubrzy. Gościnne przyjęcie, piękna pogoda, bunkry i sprawna organizacja całości będą chyba sprzyjać początkom organizowania drużyny starszoharcerskiej w Aleksandrowie. /ks. phm. Z. Formella/

KOŚCIERZYNA - "W dniu 8 września rozpoczęliśmy nowy rok harcerski Mszą świętą w Kościerzynie. Obecne były drużyny środowisk ZHR i nasza. Z ZHP-56 nie było nikogo."
Od 20 do 22 września - biwak drużyn ZHR i naszej w miejscowości Pierszczewo.

Drużyna obecnie skupia osoby od kl. IV do II ponadpodstawowej. W październiku odbędzie się uroczystość urodzin drużyny. Będzie to okazja do stworzenia KPH. W drużynie zmienić się przyboczny - został nim dh Tomasz Klasa. /ów. Jarosław Klasa/

cd. na str. 6

Biwak w Krzywiniu

21

W dniach od 27 do 29 września środowisko szczecińskie zorganizowało biwak na rozpoczęcie roku harcerskiego. W dość dobrej pogodzie w piątek po południu ponad 50-osobowa grupa harcererek z nowo utworzonej drużyny ZHP /r.z. 1918/, harcerzy z 6 SDH i 8 SDH oraz kilku rodziców z KPH /wsiadała do pociągu w kierunku Zielonej Góry przez Gryfino. Gdy jednak wysiedliśmy na stacji Krzywiniu - powitał nas ulenny deszcz. Czekał na nas podstawiony "star", tyle że bez plandeki. Pierwsza przygoda - jazda w deszczu. Kilka kilometrów leśnymi drogami i oto jesteśmy w ośrodku czasowym Fabryki Kontenerów "Unikon", położonym nad pięknym jeziorem.

Samochód wraca po chłopaków, a dziewczęta już się rozlokowują w swojej części ośrodka w domkach kempingowych. Wieczorem czeka nas kolacja i powitalny kominek z gawędą o Szarych Szeregach /to dziś kolejna rocznica ich powstania/

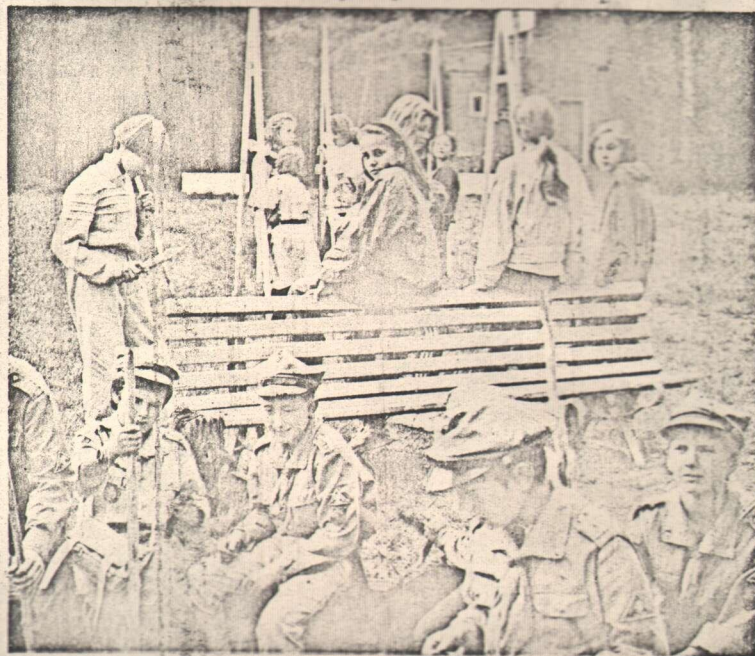
Rano budzą nas gwizdki przybocznych. Gimnastyka, mycie, ćwiczenie pieśni i przygotowanie do śniadania. Po śniadaniu zajęcia w drużynach. 8 SDH robi zwiad terenowy, przygotowuje nocny bieg i przeprowadza harce. Tropimy sarny, znajdujemy wybiegi dzików i pełni wracamy na obiad. Właśnie przyjechał kapłan naszego środowiska - ks. ów. Tadeusz Stramski. Po obiedzie zajęcia w drużynach i Msza św.

Wieczorny kominek zrobiliśmy rzeczywiście przy kominku, a nie jak wczoraj przy świeczkach. Tym razem dziewczyny nie dają się "prześpiewać", a i KPH dzielnie odgrzebuje stare harcerskie pieśni.

I wreszcie nocny bieg - emocjonujący, o urozmaiconej trasie, biegnącej wewnątrz głębokiego, wyschniętego rowu, wśród pocrzękiwań dzików i wietrznego poszumu. Bieg zakończony ogniskiem w miejscu wypasu saren. Wiele emocji.

Rano jeszcze tylko śniadanie, porządkowanie domków i wyruszamy w drogę powrotną, również obfitującą w przygody. Rok harcerski w Szczecinie uważamy za rozpoczęty!

K.



Chwila odpoczynku po harcach

HUFCOWY SKLEPIK ?

Na terenie naszego Hufca istnieje możliwość zakupu następujących materiałów:

- mundur harcerza /bluza + sposenki do kolan/ - kolor ciemnozielony wg wzoru ZHR - 180.000,- zł
- portret Bi-Pi - format A 4 /kolorowy/ - 6.000,- zł
- plakietka ZHP - 1918 /wyszywana maszynowo/ - 6.000,- zł
- miniaturki Krzyża /1 cm/ - 8.000,- zł; lilijki - 6.000,- zł
- różne wydawnictwa harcerskie.

Zamówienia przysyłać na adres: ów. Piotr Zawadzki, ul. Herbsta 2/5, 76-200 Słupsk. Sklepik harcerski będzie uruchomiony również na zlecenie kadry w Aleksandrowie.

- KUTNO** - W dniach 2 - 14 września 2 Krąg Starszoharcerski "Mafeking" zorganizował wraz z Komendą Hufca obóz szkoleniowy w Rudce Starościńskiej dla alumnów Studentatu Filozoficznego w Kutnie-Woźniakowie. Udział w obozie wzięło wraz z kadrą 29 osób. Całość prowadził Ks. phm. Zbigniew Formella.
- W dniu 12 października br. w woźniakowskim Seminarium Krąg zorganizował Dzień Skupienia dla harcerzek i harcerzy z Hufca ZHP Kutno. Mimo niskiej frekwencji o godz. 17.00 odbyła się Msza św., a następnie ognisko. /ów. A. Jaworski/
- L 4 D** - w ekologicznych miejscowościach organizuje się nowa drużyna harcerzy, podlegająca pod Związek Drużyn Inspektorii Warszawskiej
- Krąg liczy obecnie 8 członków
- LUBRZA** - Podczas biwaku Hufcowy spotkał się z drużynowym 5 LDH ów. Tadeuszem Itrychem
- PIŁA** - Powstaje tu nowa drużyna harcerzy, którą obejmie ów. Mariusz Chamarczuk przy pomocy mł. Dariusza Leszczewicza
- RUMIA** - dh Kazimierz Chudziński organizuje nową drużynę harcerzy przy Parafii M.B. Wspomożenia Wiernych
- SŁUPSK** - Drużyna rozpoczęła nowy nabór - pragnie skompletować 4 zastępy. Zbiórki odbywają się systematycznie
- SUWAŁKI** - asystentem jest tu ów. Robert Chmaj: "Jestem obecnie na etapie rozpoznawania terenu. W Suwałkach są drużyny ZHR /dwie żeńskie i jedna męska/, ZHP-56 oraz tzw. Unia samodzielnych zastępów - odłam ZHP-56. Sam próbuję zorganizować drużynę harcerzy z klas V i VI oraz gromadę zuchów."
- SZCZECIN** - 20 września ks. Tadeusz Stromski wraz z Diecezjalnym Duszpasterzem ks. Januszem Szczepaniakiem odprawili pierwszą po wakacjach harcerską Mszę św. Po Mszy św. było spotkanie pobożowe KPH oraz spotkanie kadry
- w przeddzień z wizytą w Szczecinie był dh Hufcowy
 - regularnie odbywają się zbiórki - byliśmy m.in. na wyprawie w Puszczy Bukowej
 - 8 SDH rozpoczęła zdobywanie imienia

CO SŁYCHAĆ W HUFCU...

- Powołany został Zarząd Obwodu "DEBY" z siedzibą w Szczecinie, ul. Kaliny 9/1. W jego skład weszli: p. Bogusław Znaniec - Przewodniczący Z.O. i koordynator KPH, p. Alicja Kaczmarek - skarbnik, ks. phm. Zbigniew Formella - Hufcowy, phm. Tomasz Kościelny - delegat Hufcowego
- 28 IX - w czasie biwaku - ks. Tadeusz Stromski poświęcił pro-perzec Hufca
- Kwatermistrz Hufca ów. Mirosław Pańczyk załatwia jeszcze zaległe sprawy sprzętu obozowego
- 13 Słupska Drużyna Harcerzy "Czarna Trzynastka" im. Zawiszy Czarnego obchodzi w listopadzie 45-lecie swego istnienia
- Komenda Hufca serdecznie dziękuje wszystkim sponsorom, którzy pomogli nam w organizacji akcji letniej

**Campo
Don Bosco**

Buletyn Hufca Harcerzy "DEBY" ZHP /r. z. 1918/. Red. phm. Tomasz Kościelny. Adres red.: Szczecin, ul. Witkiewicza 64.